

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 30 LISTOPADA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Pocztą Północną zawiera z Moskwy pod dniami 13 listopada: „Zawczora przybył tu z Witebska J. K. W. Xiążę Jmć *Alexander Wirtemberski*, i stanął w domu, JW. Kanclerza państwa Hrabiego *Rumiancowa* na *Pokrowce*, razem z małżonką swoją Xiężną *Jeymością Antoanetta*, która przed kilką dniami tu przybyła.

Wczora W. X. Jmci *Michałowi* ślachta tutejsza przedstawiana była.

W. X. Jmć, *Michał*, w ciągu podróży swęy d. 31 października wjechał w granice gubernii tulskiej. Na pierwszej stacyi odmienił powóz letni i wziął zimowy, i tak dnia 1 listopada przybył do *Tuły*, gdzie przed domem kupca *Bieloborodowa* spotkany został przez jenerałów *Rota*, *Sziadena*, *Hołowina* i gubernatora cywilnego *Olenina*. Następnego dnia o godzinie gley zrana przedstawiany był jenerał Xiążę *Jaszwil*, urzędnicy wojskowi, cywilni, marszałkowie gubernialny i powiatowi, ślachta, a głowa miasta z kupcami i obywatelami miasta ofiarował chleb i sól, oraz 5,000 rubli na inwalidów artylleryi. Potém W. X. Jmć zwiędzał fabrykę broni i arsenal, a przykładem Monarchow Rossyi i podróżnych z Cesarskiej Familii, własną ręką kuł żelazo, przygotowane na zrobienie karabina, mającego byćdz pamiątką zdarzenia bytności J. X. Mości. Objędział potém miasto. Nazajutrz d. 2 listopada przedstawiał się J. X. Mości biskup *Symeon* z duchowieństwem; popołudniu oglądał różne rękodzielne zakłady, przez Izbę powszechnęy opieki utrzymywane alexandrowską szkołę ślachecką, szpital mieski, gimnazyum i więzienie. Dnia 3 był na probie broni, ćwiczeniach wojska i odwiedził pensyą cudzoziemca *Parla*, o 3ey był z odwiedzinami u Xięcia *Jaszwila*, naostatek w dalszą wyjechał podróż. Obudwóch dni raczył obecnością swoją zaszczycić dawane bale i na nich z wielą damami tańczyć. Na odjeździe W. X. Jmć udarował kosztownymi pierścieniami, radcę rządu gubernialnego *Ordina*, który przez cały czas pobytu J. X. Mości, znajdował się w domu na mieszkanie Wysokiego Gościa przeznaczonym, i gospodarzowi domu. Obywatele miasta na okazanie radości swey ze szczęśliwego zdarzenia pobytu W. X. Jmci, dawali ucztę dla żołnierzy stojących tam półków.

Gazeta Ruski Inwalid, w numerze z dnia 20 listopada umieściła poniższą pamiętną prośbę Jenerała Artylleryi Hrabiego *A. A. Arakczefewa*, z woli Naywyższej utwierdzoną:

NAYJAŚNIEYSZY CESARZU!

Naymiłosciwszy Panie!

„Komitet Ministrów postanowieniem swoim, więkzością głosów przyjętem, i przez Waszę Cesarską Mość Naymiłosciwiewy utwierdżoném uchwalil: aby wydatki, które włość Gruzinska poniosła na urządzenie wielkiej Tychwińskiej drogi, w rozciągłości wiorst dwudziestu pięciu, już przeyrzane, sprawdzone i potwierdzone przez rząd komunikacyi dróg, a zupełnie nienależące do powinności ziemskich prywatnych; lecz zwyczajnie powinneby się zaspakajać kosztem skarbowym, kiedy ten przyjął urządzenie dróg pod swoje zawiadowanie, powrócił włościanom pomienioney majątności Gruzinskiej.“

„Na mocy takowego postanowienia powinneń odebrać ze skarbu 86,589 rubli, jako dziedzic majątności Gruzinskiej.“

„Według mojego sposobu myślenia, dziedzic, albo właściciel, prawem ludzkości jest obowiązany do zachowania dwóch głównych prawideł:

1. Niemysieć o swoim wzbogaceniū się, a nadeszysztoko się starać o ulepszenie bytu włościan, powierzonych opiece dziedzica od Boga i rządu.

2. Dochody otrzymywane ceną potu i krwi rolnika, obracać powiększeý części na ulepszenie jego stanu.

„Oto są prawidła, w skutek których ograniczyłem życzenia moje; przedsięwziąłem przestać na majątności Naymiłosciwiewy mnie daney od ś. p. N. Cesarza *Pawła Piottowicza*, czuć tę jedyną Monarszą łaskę należycie, i przez cały ciąg służby mojej nie szukać innych od oyczyzny nagród w porównaniu ze współkolegami mojami. Chęć chwały z mey służby, zawsze opartą była na tém, ażebym pozyskał ufność Waszey Cesarskiej Mości: teraz zaś, kiedy większą część zakresu życia mojego już ubiegłem, pozostaje mi tylko usprawić o nią przez starania i trudy pożyteczne Oyczyźnie.

„Za błogosławieństwem Naywyższego, doprowadziłem włość moją do takiego stanu, że w szczęśliwą dla mnie chwilę pobytu Waszey Cesarskiej Mości w Gruzynie, stan poddaństwa zasłużył na pochwałę W. C. Mości.

„Stalosc prawideł mam za pierwszą cnotę. I tak, kiedy idąc za prawidłami mojami zyskałem W. C. M. pochwałę, i znajduję własną przyjemność w dobrym stanie poruczonych moie ludzi, wcale byłoby nieprzebaczonem, gdybym na starosc uchybil mojemu charakterowi.

„Sprawiedliwy interes włościan mnie poruczonych, obowiązywał do poparcia onego, a osobiste przez Waszę Cesarską Mość obeyrzenie stanu drogi we włości Gruzinskiej pobudzało mię do tego.

„Większa liczba członków, rozpatrując tę sprawę w komitecie, powodowała się, jak się zdaje, temiż prawidłami, którem dla siebie za prawo postanowil. Niektórzy zaś z tychże członków sądzili zapewne, że dochód poddaństwa jest niezaprzeczoną własnością obywatela; i dla tego zdanie ich nie było zgodne z pierwszymi. To jest, co wkłada na mnie powinność, oddania głośnego rachunku, tak z summy naznaczoney za prace poddanych moich, jak i z tego, że nie za sobą, ale za dobrem ich obstawałem.

Nayjaśnieszzy Panie!

Przymując tę sumnę, zostawiłem sobie jedno życzenie, to jest: ażebym rozrządził użytkiem oney z lepszą dla dobrego bytu poddanych korzyścią, i ośmielał się naypoddaniewy prosić Naywyższego Waszey Cesarskiej mości zatwierdzenia następných moich postanowien.

1. Sumnę 86,589 rubli wnoszę do Kommissyi Państwa umorzenia długów na wieczność, wliczbe kapitalów bezterminowych, nieodzyskujących się długów; na mocy postanowienia tegoż roku kwietnia 16 dnia wydanego.

2. Nieprzerwany dochód, czyli procenta od całej summy, na wieczne czasy należec będzie do poddanych Gruzinskiej włości.

3. Ten dochód, tak za życia mego, jak i po śmierci za moich następców i ich potomków, używany być powinien jedynie tylko w celu opłacenia Monarszego podatku, należącego się od tego poddaństwa.

„Naywyższe Waszey Cesarskiej Mości zezwolenie przyjmę za szczególną Monarszą dla mnie łaskę i względy. Waszey Cesarskiej Mości Wierny poddany Hrabia Arakczew.

Na oryginalne podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką: Z ukontentowaniem zezwalam

ALEXANDER.

W Kijowie 7 września 1817 roku.

Scena tutejsza petersburska utraciła przed kilką dniami jednego z naylepszych tragicznych aktorów. Znajomy z talentu swego, *Jakowlew*, po dwutygodniowej chorobie żyć przestał. Pozostała po nim żona i kilkoro dzieci, niewziąwszy w spadku po zmarłym, prócz imienia sierot *Jakowlewa*, znalazły wsparcie w gronie jegoż kolegów. Wszyscy aktorowie, między którymi i stary nauczyciel zmarłego, od lat kilkunastu niewidziany już na scenie, za pozwoleniem rządu, dali reprezentacją dnia wczorayszego na dochód wspomnianych sierot. Zgromadzenie było liczne; lecz niewiadomo jeszcze jak wiele ta reprezentacja przyniosła zysku. Ten doskonały aktor znał dobrze swój talent i pełen był ufności, iż go publiczność umie cenić; kiedy albowiem przy złożonym chorobą, żona też utrzymać niemogła. „*Nieptacz, rzekł do niey, zostawuję ciebie i dzieci moje w niedostatku, to prawda; lecz pewien jestem, że wśród serc rodaków moich, wdowie i sierotom Jakowlewa na niczem braknąć niebędzie.*“

Królestwo Polskie

Warszawa d. 2 grudnia. Przed kilku dniami przybył tu J. X. *Adam Czartoryski*, Senator Wojewoda Królestwa Polskiego z Xieźną małżonką swoją.

Dnia 27 listopada r. b. odprawiły się w *Końskich* zaślubiny *J. W. Karoliny* Hrabianki *Malachowskiej*, wnuczki sławnego w pamięci naszej *Malachowskiego*, Marszałka Seymu Konstytucyynego, późniey Prezesa Rządu, z *J. W. Hrabia Pacem*, Jenerałem Porucznikiem woysk Polskich, który walcząc w tyłu krajach za swą Ojczyznę, zjednał sobie tak sławne imię.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya.

(Z *Korr. hamb.*) Paryż, dnia 15 listopada. Wczoraj wieczorem o godzinie 8mej, przyjmował Król w sali tronowej wielką deputacją Izby Parów, która złożyła poselstwo podziękowania za mowę królewską. Po wspomnieniu o powieści Xieźny *Berry*, o konkardacie i rozmaitych bezprawiaach, które z drożyzny zboża powstały, wyrażono w tém poselstwie: „Taka spokojność wespół tyłu nieszczęść, N. Panie, jest zaiste dla Europy podwójnym dowodem: dobrego ducha Twojego ludu i mocy Twojego rządu. Zawsze poddanym Twoim tkwi w pamięci, że wspaniałomyślna polityka połączyła Monarchów, sprzymierzeńców twoich, przeciw owym szkodliwym naukom, które od jednego do drugiego końca Europy, dawniejszym dynastyom i całej społeczności niebezpiecznymi były. Mają oni mocną ufność, że ciż Monarchowie, dla korzyści chwilowych, nie poświęcą słachetney sprawy, godney równie tak Ich, jako i Waszey Królewskiej Mości, a nawet, odważamy się powiedzieć, godney narodu francuzkiego, który, w ucisku swych nieszczęść, odzyskał swe cnoty, i dotąd nie szemrał, że ukarany został za zbyt wielką sławę. Sama tylko zgoda wewnętrzna może utrzymać powagę zewnątrz. Europa, widząc nas pod berłem prawego Króla, nie może się bynajmniej obawiać poruszeń zgodnych z prawidłami mądrze rządzoney monarchii. Ztąd wynika, iż, wśród pomyslnych okoliczności, potrzebne jest prawo, względem zaciągu woyska. Prawo, które nie przypuści innéy różnicy, tylko talentow i zasług, pożądane jest zawsze dla waleczności Francuzów. N. Panie, okropne były nieszczęścia przeszłe; obecność jest także bolesną; pociesza nas przyszłość, którą nam zapowiadasz.“

Król odpowiedział: „Zywo mię przenikają uczucia, któreście mi w imieniu Izby Parów oświadczyli.

Z prawdziwą rozkoszą poglądam na tę jedność i zgodę, które między rozmaitemi wydziałami, władzy prawodawczyej panują, a które są bezpieczną rękojmią spokojności i szczęścia Francyi. Również przenika mię ta radość, którą Izba Parów okazuje ze skutkow podróży starszego z moich synów. Spodziewam się, iż nie mniej dzielić będzie i tę radość, którą mi powrót jego sprawia.“

Prezydent *de Serre* w mowie mianey d. 13, przy powtórny objęciu ważnego tego urzędowania w Izbie Deputowanych, między innemi wyraził: „Widzę w tém powtórny mianowaniu dowód, że Izba przyjęła nieszłowania moje, około utrzymania w obradach iey tej wolności, która jest duszą oney; wolności, która tu panować powinna, ażeby mogła panować, wszędy, a która nigdzie nie jest niczem innem, tylko porządkiem i sprawiedliwością.“ Na wczorayszym posiedzeniu Izby Deputowanych uczynił *P. de Serre* wniesienie względem lepszego urządzenia obrad Izby: kiedy dzięki Bogu, nastaly lepsze czasy: kiedy teraz bez obawy mówić można: i kiedy zawsze znajdnią się jeszcze przepowiadacze nieszczęścia, którzy jednak, chwala Bogu, wiary nie znajdnią. Do pierwszych przedmiotów, które Izba przelożone będą, należy wolność druku, konkordat i rekrutowanie woyska.

D. 2 t. m. niepozwolono wydawać numeru gazety *Quotidienne*.

Tutejsze towarzystwo assekuracji ogniowej zabezpieczyło około 200 milionow majątku.

Główny sztab woyska naszego, dla potrzebney oszczędności, ma być zmniejszony.

Paryż, dnia 17 listopada. Król J. J. zaczął dziś 62gi rok życia.

Pojutrze dwór nasz włoży na 11 dni żałobę po Xieźnie Angielskiej; przez pierwsze 6 dni czarną, a przez 5 ostatnich białą.

(Z *gaz. berl.*) Paryż, dnia 18 listopada. Wczoraj ukazali się na posiedzeniu Izby Deputowanych *W. Strażnik* pieczęci, minister policyi i radca stanu *Smeon*. Pierwszy prosił o wolność mówienia, dla podania projektu do prawa, względem wolności druku, i wyłożenia zasad iego. Projekt ten składa się z 27 artykułów następnéy treści: 1) Znajomy i zamieszkały we Francyi autor drukowanego pisma, sam ieden tylko jest odpowiedzialny za rzecz iego. 2) Podobnie tłumacz pisma. 3) Odpowiada wydawca pisma, którego autor przed ogłoszeniem życie zakończył, albo nie jest wiadomy. 4) Drukarz odpowiada wtedy tylko, kiedy autor, tłumacz lub wydawca pisma, jest niewiadomy, lub nieosiadły we Francyi, albo kiedy na ogłoszenie pisma swego nie zezwolił. 5) Jeśli autor, tłumacz, wydawca lub drukarz pisma, nie są wiadomi albo niemieszkają we Francyi, wtedy odpowiada księgarz czyli przedający to pismo. 6) Jednakże, jeśli pismo iakie otwarcie do występku wzywał, natenczas autor, tłumacz, wydawca, drukarz, księgarz, i sprzedający one, również, są odpowiedzialnymi, imogą być pociągnięni do sądu. 7) Prawnie poszukiwane nastąpić może za każde, do druku podane pismo w następných, dwóch przypadkach: a) jeśli przepisane prawem, z d. 4 października 1814, oświadczenie nie jest dane; b) jeśli pismo, chociażby okazywane było, otwarcie do występku wzywa. 8) W żadnym innym przypadku nie może nikt być pociągany za pismo drukowane, aż pismo rzeczywiście wydanem i ogłoszonem nie zostanie. 9) — 12) zawiera przepisy względem zatrzymania pisma przed jego ogłoszeniem. 13) Jeśli we trzy dni, po uczynionym do Sądu policyi poprawczyej lub jeneralnego prokuratora raporcie, nie nastąpi wyrok, wtedy zatrzymane pismo za nieważne uważanem być ma. 14) — 21) opisać drogę skargi na przypadek, jeśli pismo uważane jest za niewolne. 22) Każdy, ktoby się przez nadużycie wolności druku za skrzywdzonego uważał, może wejść z zaskarżeniem do prokuratora jeneralnego, albo do sędziego instruksyynego. 23) — 24) Sprawy, któreby z nadużycia wolności druku powstać mogły, rozstrzygane będą przez sąd tego mieysca, w którym mieszkają pociągnięni do odpowiedzi. 25) Podobne procesy ustają, po upłynieniu roku od złożenia pisma na urzędzie. 26) Prawo, z d. 26 lutego 1817, względem pism zaaresztowanych, również i wszelkie dawniejsze

prawa, sprzeciwiające się niniejszemu, ustają. 27) Gazety i dzieła peryodyczne, piszące o rzeczach politycznych, do 1 stycznia 1821, nie mogą inaczej wychodzić, tylko za zezwoleniem królewskim. — W dołączonych objaśnieniach wyraził strażnik pieczęci: że projekt ten do prawa jest w dwojakim względzie: 1) zabezpieczoną przez ustawę konstytucyjną wolność, z wyłączeniem nadużyć, utrzymać. 2) Rząd królewski zostawić w ciągłym posiadaniu opiekuńczej władzy, która już na przeszłym zgromadzeniu Izby deputowanych Królowi przyznana została, a mimo wszelkich pomysłniejszych widoków i okoliczności, jednakże, ze względu politycznego stanu Francji, za potrzebną nadal jest uważana.

Tytularny Arcybiskup lionski, Kardynał *Fesch*, który się uporczywie wzbraniał dać zrzeczenia, zawieszony został w iurydycznym sprawowaniu arcybiskupstwa; dawniejszy Arcybiskup *Alby*, Xiążdz *Bernis*, otrzymał Bullę, która mu porucza sprawowanie tej godności.

A n g l i a

(Z *Koř. Hamb.*) Londyn, dnia 22 listopada. Uroczyste złożenie zwłok zmarłej Xiężny *Karoliny*, odbyło się w *Windsor* ostatniej stopy wieczorem o godzinie 8mej, w obecności nadzwyczajnego mnóstwa ludu. Xiążę *Leopold* za ledwo wytrzymał, tak bolesny dla serca jego peryod rozłączenia się. W mieście *Londynie* zamknięte były wszystkie sklepy towarów i w wielu kościołach episkopałnych odprawiła się nadzwyczajne nabożeństwo. Cicha prochytałość dnia tego przerwana jednak została przez niechamowanych ludzi, usiłujących wejść do kościoła *ś. Pawła*, dla słuchania żałobnej mszy, a raczej *requiem*, które tam spiewać miano. Lord Major *Londynu* usiłował daremnie przywrócić spokój i porządek; nabożeństwo poranne nie mogło się odbywać: gdyż lud wszystkie ławki, przysięcia i t. d. pozajmował. Po południu zaś odbyło się nabożeństwo bez przeszkody: gdyż głód, pragnienie i utrudzenie najniepokojniejszych niesforników utłagodziły si oddaliły. Rejent słuchał w dniu tym nabożeństwa w kaplicy pałacowej. N. Królowa i Xiężne nie ukazały się publiczności. Rozumieją, że Królowa Jmć, dla swego stanu zdrowia, uda się znowu do *Bath*.

Ukazało się tu na śmierć zeszlę Xiężny wiele elegy, żałobnych poematów, pogrzebowych kazań etc. Po jej teraz pogrzebie, gazety wychodzą już bez żałobnej obwódki. Cudzoziemcy też w *Anglii* znajdujący się dzielili żałobę Izraelici tutejsi w synagodze swej uroczyste mieli zgromadzenie. Uniwersytet *kambrydzki* odprawił udzielny obchód żałobny; uniwersytet zaś *oxfordzki* żadnego nieczyił obchodu, oświadczając, iż w rocznikach uniwersytetu żadnego dotąd podobnego przykładu nie było. „Osobliwsza przyczyna, woła jedna z tutejszych gazet, uniwersytet *oxfordzki* chce się weselić albo smucić tylko wtedy, kiedy dawniejsze ma przykłady. „We wszystkich kaplicach postów obcych dworów żałobne zawczora odprawiło się nabożeństwo. Na *Tower* i na wszystkich okrętach na *Tamizie* żałobne powiewały bandery. We wszystkich portach smutne salwy na minutę raz tylko dawane były. Drzwi i okna kościoła *ś. Pawła* przez pospólstwo, do kościoła wejść się niemogące, poczęści wyłamane i potłuczone były. W *Windsor* tysiące ludu mieszkani znalazł nie mogły. Wiele pod gołym niebem nocować musiało. Wóz pogrzebowy przez ośm koni był ciągniony. Na trumnie znajdowała się xiążęca korona. W orszaku między innymi było 11 pojazdów óściokonnych rodziny królewskiej i 90 służących domu królewskiego z gorejącymi pochodniami. Końce całunu niosły Panie *Greenville*, *Bo-*

ston, *Ellenborough* i *Arden*. Xiążę *Leopold* szedł zaraz za trumną, w długim czarajm płaszczu, którego ogon niesli *Baron Hardenbrock* i *Sir Robert Gardinet*. Z prawej strony Xięcia *Leopolda* szedł Xiążę *Tork*, a z lewej Xiążę *Klarenicy*, których płaszczow ogony przez kamerherów niesione były. Po spuszczeniu trumny, za pomocą maszyny, do grobu familiynego, pierwszy herold, *Isaac Heard*, mocnym głosem wymówił: „Tak się Wszecchnemu Bogu podobało, z tego doczesnego życia do swego niebieskiego królestwa wezwać, Najjaśniejszą Xiężnę *Karolinę*, etc. etc. wnuczkę Najjaśniejszego Króla *Jegomosci*, *Jerzego III*, którego Bóg długim życiem, zdrowiem, sławą i wszelką ziemską szczęśliwością błogosławić i utrzymywać raczy.“ Po tym ostatnim obrzędzie wszyscy obecni łzami się obleli.

Xiążę *Leopold* posyłał umyślnego do mieszkającego w *Szkocji* lorda *Lauderda*, do którego, iak szczególniejszego przyjaciela, jest przywiązany. Kiedy lord do Xięcia przyszedł, rzekł Xiążę: „Chcę w *Claremont* żyć i umrzeć, i wszystkie chwile życia mojego na to poświęcić, ażebym mógł skutecznie wszystkie myśli tego anioła, którego mam nazwysze utracić..

P. Prevost uznany jest od rządu naszego za jenerałnego konsula szwajcarskiego. — Temi dniami przychodzi z *Francji* do *Londynu* ładunek 60,000 iay.

Las Cazar, dawniejszy prywatny Sekretarz *Bonapartego*, na okręcie *Brillant*, z przyładku *Dobrey-Nadzi* tu przybył.

Tutejsze towarzystwo, starające się o rozszerzenie chrześcijaństwa, w ostatnim roku rozdało 1219,444 biblii i innych pism duchownych.

Włochy

Dnia 8 listopada, *Lucyan Bonaparte* i jego familia, nagle z *Ruffinella* (miejscowość jego w blizkości *Frascati*) do *Rzymu* powróciła. Przyczyna była następująca. D. 7 o godzinie 4 z południa, audytor *Roty*, *Cuneo*, należący do rodziny *Bonapartych*, który *Lucyana* w *Ruffinella* odwiedzał, pojechał do *Tusculum*, dla widzenia tam odkopywań, nagle przez kupę łotrow zatrzymany, bity i zraniony został. Naradzali się czyli go zabić, czyli z sobą wziąć mają; wreszcie zatrzymali go uwięzionego. Wpółgodziny po zachodzie słońca, kiedy familia *Lucyana* do stołu z nim siadać miała, *Pana Cuneo* nie było. Natychmiast rozestano służących z pochodniami dla szukania jego. Udali się oni ku *Tusculum* i głośno jego po imieniu wołali. Tymczasem łotry przedarli się, ku domowi *Lucyana* i porwali jego sekretarza, *P. Chatillm*, z dwóma służącymi, (zapewne wzięli sekretarza za samego pana) i uprowadzili go z sobą. *Panu Cuneo* wpośród tego rozruchu szczęśliwie się umknąć udało. Dziś rano rozeszło się, że głośny zbójca *Barbone* z *Velletri*, ze 27mią towarzyszymi swymi przedsięwziął tę wyprawę. Ale podług opowiadania domowników *Lucyana*, było tam tylko óciu ludzi w chłopskim odzieniu, bez pończoch, tylko z podwiązankami, podeszwami, jak tu ubodzy chodzić zwykli. Chcieli za wykupno swojego więźnia nazoo talarow przestać. Wiadomość tę gazeta wiedeńska, *Oster. Beob.*, wzięła z gazety *Powszechney Niemieckiej*.

W państwie papieżkiem ustanowiono dwie szkoły inżynierow, w *Rzymie* i *Ferrarze*. — D. 19 października, w *Messynie* dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi.

Prussy.

O zaślubieniu Xięcia Fryderyka Pruskiego z Xiężniczką *Wilhelminą Ludwiką Anhalt Bernburg* odebrał dwór onegdaj wiadomość. Zaślubienie to nastąpiło dnia 21 listopada w kaplicy zamkowej w *Bolestäd*.

Dnia 23go dwór Królewski włożył żałobę na dni 14 z powodu śmierci Xiężny *Karoliny Angielskiej*, a dziś przywdzieje ją na dni 8 za Xięcia *Ludwikę Wirtemberskiego*.

Saxonia

Według doniesień z *Drezna*, Seym Królestwa Saskiego będzie odroczone, z przyczyny, że projekt prawa skarbowego nie we wszystkich jeszcze punktach wygotowany.

Wyspa s. Heleny

W Korrespondencji hamburskiej czytamy z *Londonu* pod 18 listopada, co następuje: „Listy z wyspy *s. Heleny*, w dacie 23 października, donoszą, że d. 21 października w nocy o pół do jedenastej, dało się tam czuć kilkanaście mocnych wstrząśnień ziemi, które blisko dwóch minut trwały. Trzęsienie było tak mocne, że wiele rzeczy, które na kominkach stały, pospadało. Zwierzęta i ptaki mocno się przelękiły. Kompania, która zebrała się była na ucztę do Gubernatora, opuściła dom jego w największym przestraszeniu. W *Longwood*, mieszkaniu *Bonaparte*go, wstrząśnienie bardzo mocno uczuć się dało. *Bonaparte* chciał dom opuścić, ale go strażnicy niepuścili. Morze mocno było wzburzone. Dzwony kościelne dzwonić zaczęły, a dwa domy na wyspie zapadły.

Ameryka

W *Buenos Ayres* ustanowiona została oddzielna komisya, dla zabezpieczenia bezprawiom kaprow, i dla zadosyć uczynienia wszystkim neutralnym i przyjaznym narodom. W ściągał się do rzeczy tej odezwie wyrażono: „Nie mamy nie droższego nad dobrą sławę, i niepowiniśmy zostawić nieprzyjaciółom naszym żadnego powodu do czernienia nas. W Ameryce południowej nie ma bynajmniej ducha anarchii lub sankiulotyzmu. Wtedy dopiero ogłosiliśmy niepodległość naszą, kiedy porządek wewnętrzny zupełnie już przywrócony został.

W rządowej gazecie amerykańskiej wyrażono, że rząd amerykański tylko rząd tych prowincji amerykańskiej południowej uznać może, które się niepodległości swej dobiły, i że lud amerykański tym, którzy do tego celu dążą, najlepszego powodzenia życzy.

Podług doniesień z *Curacao*, nietylko Jenerał *Mina*, ale i hiszpański jenerał *Morillo*, miał umrzeć: namieniają także, że amerykański jenerał *Jackson* poległ w pojedynku z jenerałem *Adair*.

Ukazanie się amerykańskiej fregaty *Congress* przed *Cop Henry*, nie sprawiło żadnego skutku. *Henryk Krzysztof*, Król *Haity*, wzbrania się wydać skonfiskowaną tam własność amerykańską.

Henryk, Król *Haity*, rozkazał, ażeby gazety angielskie, które zawierają artykuły przeciw niemu wymierzone, we wszystkich domach publicznych rozszerzane były.

Podług gazet amerykańskich, na pobrzeżach i wodach Ameryki północnej, zdaie się, że wszystkie staszydła morskie sobie obraty. Mający 100 stop długości wąż wodny, napełnił, iak wiado-

mo, przestraszeniem rybaków na *Cop Aunn*; inny wąż, niemniej przerażający wielkości, ukazał się z głębokości jeziora *Erie*: młoda Syrena pociągającego kształtu ukazuje się na brzegach *Newyork*. Wdzieli ją matkowie, a tem samem o bytności jej wątpić nie można.

Listy z *Buenos-Ayres*, z dnia 15go sierpnia, które okręt do jednego portu Francuzkiego przywiózł, potwierdzają, że wojsko Portugalskie *Monte-Vidéo* opuściło. — Z *Chili* otrzymano wiadomość, że Hiszpańska osada w *Talcahuano* kapitulować chciała pod warunkiem, ażeby do *Limy* powrócić mogła; atoli Dowódca powstańców odmówił wszelką warunkową kapitulacyą, z którego to powodu spodziewano się, iż się osada w kilka dni na dyskrecyą odda. — *Buenos Ayres*skie korsarskie okręty *Chacabuco* i *San-Martin*, schwytały dwanaście znakomitych zdobyczy, i przybyły z niemi do *Buenos-Ayres* w najlepszym stanie.

Gazety *Havanna*skie umieściły odezwę Wice-Króla *Nowey Hiszpanii (Meksyku)* *Don Juana Ruiza Apodaki*, w której lud względem przedsięwzięć powstańców *Miny*, *Moreny* i *Myera Toyresa* zaspakaia; groząc oraz karą śmierci i konfiskacyą majątku każdemu, ktoby *Minę* wspierał, lub wspomagał. Nagroda 500 piastrow obiecana jest temu, ktoby tego Dowódcę żywcem schwytał; jeżeli jest prostym żołnierzem, tedy ma zostać officerem, a gdyby nawet był i buntownikiem, tedy ma oprócz przereczoney nagrody jeszcze i przebaczenie pozyskać. Za schwywanie każdego współwinowajcy *Miny* obiecuje po 100 piastrow zapłacić; owo zgola, wszyscy, którzy go odstąpią, otrzymać mają zapłatę i przebaczenie.

Słaficha Barnett, Indyanin *Krik*, miał następującą mowę do zgromadzenia naczelników tych dzieł ludzi.

Współziomkowie moi! — Bóg nas czerwonych i białych Amerykanów stworzył, żebyśmy na iednym wyspie mieszkali. Odtąd *Wszchemocny* wyrzekł: życie razem. Dla czegożeśmy połączyli się z ludźmi xpo zawód słonych przybyłymi? Dlaczegożeśmy połączyli się z Anglikami? Wychowujemy dziatki nasze na ten koniec, na jaki je Bóg stworzył. Możemy żyć bez sukni czerwonych, i ich pomocy. Zasiwamy i pożywamy ziarno nasze. Gdy nam Bóg dawał tę ziemię, powiedział: zostawcie tu kości wasze. Słowa te wyrzekł do tych, którym dał ziemię. Sądzę, iż ieden tylko jest Bóg, i że Bóg jest sprawiedliwy. Jeśli prostą drogą idź na tym świecie będziemy, zbawi nas na drugim. Dane nam przez niego świeże krynice płyną jeszcze, i są tam jeszcze ścieżki, które krokami poczciwych ludzi kieduią. Małe poświęcenie moje, aczkolwiek jest ograniczone, mówi mi na widok wszystkich tych rzeczy, że są dziełem Boga. Gdy biały lud zawitał do nas pierwszy, Duch wielki zakazał nam z nim się mieszać: iednak pomieszaliśmy się, i dla uniknienia żalu z rozłączenia męża od żony, oycy od dzieci, brata od siostry, pozwolił płynąć w żyłach naszych krwi zmieszanej. Musimy w takim stanie pozostać: gdyż Bóg, który jest nad nami, chce tego. Jenerał *Washington* przewyższył w sławie wszystkich innych ludzi; ale zmieszanie krwi naszej z jego siłą nie mało się do tego przyłożyło. *Współziomkowie moi!* wiadomo wam, wam, którzy znacie nieco nie-szczęsną historią oyców naszych, iak zwolna działał, dopóki dzielne prawice oyców naszych były przeciw niemu wymierzone, a iak szybko działał, gdy się z nami wódka dzielić zaczął. Byliśmy przedtem ludem w iedności żyjącym.

WILNO DNIA 30 LISTOPADA 1817 ROKU

— Wilno —

Obywatele miasta Wilna, obu wyznań Ewangelickich, dzieląc wspólnie ze wszystkimi współobywatelami całej Prowincyi Litewskiej, szczerzy żal po stracie *Tadeusza Kościuszki*, dla okazania sprawiedliwego szacunku, i uczczenia Pamiątki tego w Ojczyźnie zasłużonego Bohatera i Męża, postanowili na dniu 11 miesiąca grudnia r. t. słosownie do obrzędów kościoła swojego odbyć nabożeństwo żałobne w kościele Ewangelickim, na ulicy Niemieckiej położonym.

Ponieważ składka na Exekwie, po ś. p. *Tadeuszu Kościuszcze*, ledwo na ubranie kościoła, i inne do tego obrzędu expensa wystarczy, a zwyczajem jest powszechnym obchody żałobne uświetniać jeszcze wspieraniem nieszczęśliwych przez rozdawanie jałmużny; gdy na ten przedmiot, żadnego dotąd niema funduszu, Kollectorowie zaś znajomym tylko sobie osobom, miły dla nich obowiązek komunikują, przez co wielu jest takich, którzy pomimo chęci przyłożenia się do składki na obchód mający oddać tę ostatnią posługę zwłokom rzadkiej ludzkości Męża, i aby byli razem uczestnikami ubiegających się Współrodaków swoich, nie wiedzą jeszcze i niecierpliwie oczekują, gdzie swą ofiarę złożyć mają. Raczą więc takową, w ilości podług swego upodobania, przesyłać do *Alexandra Pocięja*, stojącego na ulicy Niemieckiej, w domu JW. Jenerałowej Fietynghofowej, którego zrana od godziny 8mej do gtey codzień znaleźć można. Niniejszym też zawiadomieniem przemawia się do serc czułych i tklivych, i by raczyli przy wyjściu do kościoła, na obchód takowy przeznaczony, w dniu 10 Xbra terażniejszego roku podług swojej możności do karbony jedynie na ten cel użytej jałmużnę wkładać.

W następujący Poniedziałek, to jest dnia 3 miesiąca grudnia, na rzecz ubogich pod dozorem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności będących, dana będzie przez JPP. Artystów Dramatycznych reprezentacya Melo-Dramy, z Francuzkiego tłumaczoney, pod tytułem *Mieczysła w Słepy*. — Piękne to i z dzieł oyczystych nasładowane dzieło zasługuje na liczne zebranie się Przyjaciół Sceny Narodowej — Pewne jest nadto Towarzystwo Dobroczynności, że głos wołających nieszczęśliwych o wsparcie, nie obojętnie zawsze od Szanowney Publiczności Wileńskiej słuchany, przyłoży się i tego razu do ich pomocy przez zaszczytowanie niniejszego widowiska licznym widzów zgromadzeniem się.

Lepel w gubernii Witebskiej (Artykuł nadesłany.)

Oktoobra 13 Najwyższym Jego Imperatorskiej Mości Rozkazem Najmiłosciwiey mianowany został Kawalerem Orderu ś. Anny 3ciey klasy, JW. *Mikołaj Hrebnicki b.* Marszałek Lepelski, i Orderu ś. Włodzimierza 4tey klasy Kawaler. Nizey podpisany uiszczając się z włożonego na siebie przez Współ-Obywateli nader przyjemnego obowiązku, składa temu ze wszech miar zasłużonemu w naszym powiecie Mężowi, w imieniu wszystkich współpowietnikow, i swoje razem Powinszowanie otrzymaney zaszczytnej powtórney już łaski Monarszey, i z tegoż powodu postanowił podać do Publiczney wiadomości żurnal podziękowania, ofiarowany przez obywateli powiatu Lepelskiego pomienionemu JW.

Hrebnickiemu, czasu kończącej się Jego Służby, w następujących wyrazach: „Roku 1813 Xbra 21 dnia: „My Urzędnicy i Obywatele powiatu Lepelskiego „w stosownosc woli Zwierchniczey do miasta gubernskiego Witebska dla obioru Urzędnikow na „następne trzy lata zebrani, przystąpiwszy do tego „ważnego przedmiotu, kiedy JW. Marszałek „i Kawaler *Mikołaj Hrebnicki* przez trzy lata ciągle z chlubą przewodnicząc naszemu Powiatowi, „dzis skończył swoje Urzędowanie, a wielokrotnie „do przyjęcia tegoż obowiązku (w którym chwalebnie odpowiadając swemu powołaniu, pomimo najtrudniejszych czasowych okolicznosci, i Rządowe „rozkazy nayskuteczniej wykonać, i Praw obywatelskich, co do równowagi w spełnieniu mnogich, „iako w czasie wojennym powinności, nayscisley dostrzegać umiał) iedno myślnym nadal zapraszany „głosem, po przetożeniu nam wielu przyczyn, uwolnienia siebie upraszał. —Przeto my nizey podpisani z żalem tracąc tak szanowne przewodnictwo, „niemożemy nieczuć i zamilczec nayspowinniejszey „temu zasłużonemu Mężowi wdzięczności, spiesząc „zatem do uiszczenia się z takowey ofiary naysprzeczniejszych Serc obywatelskich, niesiemy zarazem „powinny hołd zasługom i cnoście, a chcąc tę paamięć w potomne uwiecznić czasy, poruczamy wybranemu teraz JW. Marszałkowi *Szczyttowi*, aże „by iako w miejscu pierwszeństwa zostający zapewnił JW. byłego Marszałka i Kawalera Hrebnickiego w imieniu całego Powiatu o tem uczuciu połączoneym z istotnym naszym dla niego szacunkiem, „oraz naysczulszą za iego trudy podzięką, i zostawwszy urzędowy Extrakt w aktach dzieł Marszałkowskich, oddał komu należy Oryginał, który „przy wyciśnieniu herbów naszych, podpisem rąk „własnych stwierdzamy. Dzieło się w Witebsku.

Autentyk obwarowany wielu pieczęciami, i przez wszystkich Obywateli Pttu Lepelskiego w liczbie 132 osob podpisany.

Poswiadczam Marszałek Pttu Lepel. *Lisowski*
Sekretarz Dzieł Marszałkowskich *Sakowicz*.

My nizey podpisani, przebywając drogę nader smutną prawnictwa, przez czas niemający, a naysmiej tyle, mając ieszcze do przeyscia, osądziłmy za rzecz słuszną, razem też i odpowiednią chęciom naszym, zbliżyć się do kombinacyi, a dla dójścia rychlejszego oney, obrać światłego, oraz sumiennego Medyatora, by pośrednictwo onego, było dla nas wyrokiem ostotecznyim. — Znaiomy powszechnie z cnot, światła, i zasług w Obywatelstwie Wielm. JPan *Soroka*, Prezydent Ziem. Oszm., poświęcający zawsze krótkie swé momenta wolne od Sądownictwa, na zniszczenie niesnasek, a udarowania pokojem — Słowem: Oddany całkiem współpowietnikom swoim, nie odmówił i nam czulego swego pośrednictwa — To. (po przejrzeniu dowodów wszystkich trzech stron) w dniu jednym, kilkoletnie nieporozumienie się, zamieniło w rzetelną spokojność, do której tęskniliśmy oddawna; za taki czyn chwalebny, godny nasładowania, a nas uszczęśliwiający, dozwól nam ze wszech miar Nayszanowniejszy Obywatelu, nie pojedynczo (jak zwy-

kle bywa, że strona jedna tylko uwielbia swego Medyatora. druga zaś głuchym milczeniem dozwala różnie wnioskować) ale kompletnie, byśmy ci oświadczyli najpowinniejszą wdzięczność, ulokowaną na zawsze w sercach naszych. Datt roku 1817 miesiąca 9bra dnia 3, w Wilnie.

Barbara z Kocietów Abramowiczowa Rotm.

Kaw. Nar. Woysk Polskich.

Stanisław Wituński Sędzia Gran. Ptu Oszmiań.

Alfons Wituński, Sędzia Ziemiński Ptu Oszmiań.

5. Na skutek Dekretu Remissyynego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w roku tersznieyszym 1817 miesiąca septembra 22 dnia ferowanego, taxę oraz Exdywizyą wszelkich funduszow W. Benedykta Bołtucia Pisarza Ziem. Pttu Sluckiego determinującego, Sąd Taxatorsko Exdywizorski na dniu rotym miesiąca Nowembra teraz idącgo roku, na miejsce tymże Dekretem przeznaczone, to jest: do majątności Horawca w powiecie Borysowskim sytuowanej w Komplexie przybywszy, po zaresaunowaniu swojej jurysdykcyi, po zatwierzeniu wszystkich akcesoryyynych sporow, administracyą majątności Horawca jako iedyną swobodną, WW. Ichmć Panom Józefowi i Fabianowi Bołtuciom poruczył, Komportacyą tak na Debitorze, jako też na wszystkich bez wyłączenia stronach do tegoż konkursu należących, przy kopii z spraw zadeterminowawszy, i złożenie oney w Kancellaryi Ziem. Mińskiej w dniu pierwszym Decembra z dwóniedzielną dla komunikacyi stronom persyatenoyą nakazawszy, terminu powtórnego zjazdu na dzień 16ty miesiąca Decembra roku bieżącego do teyże majątności oznaczył. O jakowym skacie Exdywizyji, tudzież o zakryślonym na ony powtórny terminie, sby nikt z kredytorow i pretensorow niewiśdomością składać się nie mógł; Sąd Exdywizorski pod warunkiem amissyji przez ninieyszą awizacyą ostrzeżę. Dan 1817 miesiąca Nowembra 16go dnia.

Franciszek Gurski Prezydujący Exdywizor.

Wiktor Jabłoński Podsekęd Pttu Sluckiego Exdywizor.

Ignacy Pokłowski Kozieil. Pisarz Z. Pttu Bor. Exdywizor.

Zgodziłem, Józef Kozaryn Regent.

1. Niżej podpisany, utrzymując handel rozmaitych towarów przez czas niematy, starał się zawsze wszystko mieć w naylepszym gatunku. Gdy daley we wszystkich artykułach handlu dla podeszłego wieku utrzymywać nie czuje się bydź zdolnym, postanowił pozostać tylko przy handlu winnym, a dalsze inne artykuły, jako to: porcelanę i inne towary, życzy wyprzedać za cenę nayumiarkowańszą; dla tego za zezwoleniem Zwierzchności, na honor uwiadomić, iż wszelkiego rodzaju towary wyprzedać się będą przez licytacyą w mieście Wilnie w mieszkaniiu niżej podpisanego w domu dawniey JW. Abramowicza a teraz JWW. Wańkowiczow, blisko odwachtu pod Nr. 57, która ma się zacząć dnia 10 Xbra 1817 roku, i ciągle w każdym dniu zrana od godziny 9 do 12 a po południu od 2 do 5 odbywać się będzie aż do zupełnego oney ukończenia. Jean Bideaux.

2. Litewsko-Grodziński główny Sąd 2go Departamentu obwieszcza Grafa Alexandra Chodkiewicza; kredytorow jego i opiekuna majątku Józefa Chodkiewicza, Litewskiego Oboźnego i Kawalera Karola Prozora, iżby oni porządkiem przepisanym w prawach Naymiłościwiey temu krajowi darowanych, zapisali sprawę do rejestru w tym departamencie ustanowionego dla rozsądzenia spraw za Naywyższym Imiennym i Rządzącego Senatu ukazem, z których należy rozwiązywać w przedmiocie ustanowienia administracyi nad majątkiem Grafa Alexandra Chodkiewicza, i naznaczenia Opiekunow dla zatrudnienia się interesami osłabionego na umysle Józefa Chodkiewicza, również wprowadzone będą dla wypełnienia wszelkie dalsze artykuły w Ukazie Rządzącego senatu pod dniem 28 Augusta bieżącego roku z Nr. 1270. temu Departamentowi danym objęte. Dnia 17 9bra 1817 roku Sekretarz Marcin Kamiński.

3. ALEXANDER Iszy Samowładnący całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Xdzu Felixowi Sliwińskiemu przełożonemu i wszystkim w mieście Wilnie na Antokolu rezydującym Kanonikom Regularnym Lotaraneń kim. Zgromadzeniu PP. Benedyktynek Wileń. XXm Bernardynóm Kowień i Sluckim XXm Dominikanom Szumskim Xdzu Andrzejowi Pholowi przełożonemu i wszystkim XXm Misyyonarzóm Wileń. in monte Salvatoris rezydującym. Elżbiecie Filadzerównie przełożoney i całemu Klasztorowi PP. Miłosierdzia Dzieciątka JEZUS. Annie Puszwonie przełożoney i całemu klasztorowi tychże PP. Miłosierdzia na Sawicz ulicy w mieście Wilnie położenie mającemu. Założonemu Podkomorzemu Pttu Zawiley. Janowi Ożegalskiemu Sekretarzowi Guber. Kredytorom przez tabelę zesłego s. p. Józefa Oskierki Starosty Olsiewickiego do opłaty z majątku Januszewa przyjętym, i dalszym wszystkim mającym lub mieć mogącym iakiekolwiek pretensye swoje do fundużu tegoż Józefa Oskierki. Rafałowi Chłudzińskiemu Starości Dziećniem. Xdzu Mateuszowi Zmuydecki mu vice Kantorowi Katedry Wileń. i całej Kantoryi teyże Katedry Xdzu Andrzejowi Ciechłowiczowi (lub tego następnym) Superiorowi Rochitów Wileń. Kowień. Miń. i całej kongregacyi Rochitańskiej nad tabelę pretensoróm okazującym się. Pozw przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Januszewie w Gubernii Mińskiej w Powiecie Wilejskim sytuowanych dnia 25 9bra roku idącego wytworow powołany z instancyi Urodzonych Jana Marszałka i Kazimierza Prezydenta Sądow Granicznych Pttu Wilej. Oskierkow braci między sobą rodzonych wynosi się o to: iż zeszy z tego swiśta Józef Oskierka Starosta Olsień. czyniąc z Zaimi dzieł różnych majątkow, z ogułu dóbr przysługujących na swę schedę dobra Januszew z folwarkami i atyneocami do nich przysługującymi przez dokument dzielczy pomiędzy Zaimi i zeszytym Józefem bracią Oskierkami w roku 1814 meca 9bra 6 dnia sporządzony, i tegoż czasu 9bra 9 dnia przed Sądem Ziem. Pttu Wilej. przyznany, oraz tabelę przy tymże dokumencie dzielczym sporządzoną i tegoż czasu w Ziem. Wilej. aktykowaną, długi wyż wspomnianych kredytorow deportować ze swę schedy przyjął obowiązek: jakoż i Remissa Ziemska Wilej. roku 1817 miesiąca Junia 4 dnia ferowane, stosując się do dokumentu dzielczego i tabeli przez Zaim. i zesłego Józefa Oskierkow sporządzonych i przyjętych długi wyż rzeczonych kredytorow znieść ze schedy Januszewskiej naymocnię zaleciła Koleją zaś gdy nad tabelę długi antecessorskie jako to: Rafała Chłudz. St. Dz. Kantoryi Wileń. XXy Rochitów Kowień, okazać się porządziły; do tych znosu, też Remissa Ziem. Wilej. Józefa Oskierki w trzeciej części z dóbr Januszewa do odpowiedzi zobowiązała. W celu więc uskutecznienia Dekretu Remissyynego Ziem. Pttu Wilej. Zaimy delatorowie porzywają wszystkich w górze opisanych Obzałtoch Kredytorow do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w roku idącym 1817 meca 9bra 25 dnia ostatecznie, iako po odbytych pierwszym zjeździe i przeznaczeniu administracyi złożyć się w dobrach Januszewie mającemu, i proszą

Nadewszystko o przeznaczenie lokacyi przychodzącym w górze opisany antecessorskim intabulowanym i nad tabelę okazującym się kredytorom, lokacyi na szóstym procentie, w zdarzeniu onych nieprzybycia, o podniesienie konwikcyi zaoocnie nad moc Remissy okazać się mogących uzyskanych, i zakreslenia wieczney amissyji, o zwrot wydatkow prawnych i tego wszystkiego decydowania, co w czasie sprawy dowiedzionem będzie. Z wolną załoby poprawą.

Roku 1817 meca 9bra 21 dnia Woźny niżej wyrażony swiśdzcę, iż takowego Pozwu kopia zgodną z autentycznym w sprawie JWW. Jana Marszałka i Kazimierza Prezydenta Sądow Granicz. Pttu Wilej. Oskierków, do redakcyi Kuryera Litew. dla awizacyi w nim trzykrotnie podałę.

Gasper Dauszkiewicz Woźny P. Z. W.

3. Niżej podpisany Jeneralny Pełnomocnik JW. Xawerego Hrabiego Niesiołowskiego Jenerala Brygady Woysk Polskich i Kawalera Orderów — Chcąc, stosownie do Dekretu Kommissyji za Imiennym Ukazem w Upnikach odbytey, w jak nayprędszym czasie zdadź papiery kredytorom, na majątkach JW. Jenerala Hrabiego Niesiołowskiego ulokowanym, do ich sched należne; ma honor ninieyszem pismem interesowane osoby uwiadomić: iż wszelką do tego ma gotować — oraz prosić, iżby dla odebrania z Archiwum JW. Jenerala papierów sobie należnych i zakwietowania, albo sami Aktorowie do Woronczy niezwłocznie przybywać raczyli. albo umocowanych od siebie przysłali. Dat w Wilnie 1817 r. dnia 16 listopada. Antoni Hrabia Niesiołowski Wojsk Polskich Kapitan.

1. Sąd Ziem Powiatu Borysowskiego skutkiem rezolucyi 1817 roku miesiąca gbra dnia 9 zapadłej, postanowił, przedstawione ruchomości przez JW. Marszałka Slizienia zeszłego Józefa Tomaszewicza, przez publiczny targ w mieście Borysowie w dniach 12, 15, i 18 tym miesiąca Januاری następującego 1818 roku sprzedać; tak dla wiadomości o tym, jak żeby successorowie i pretensorowie tegoż Tomaszewicza na oznaczone terminy Sąd tenże jawili się przez niniejszą awizacyą zawiadamia. — Dnia 16 gbra 1817 roku.

Felix Tracewski Ziem. Ptu Borys. Prezydent.

Januاری Korkozowicz Sędzia.

Józef Staciewicz Sędzia.

Regent Piotr Budulewicz.

2. Roku tysiąc osmset siedemnastego miesiąca Nowembra dwudziestego dnia.

Przed Aktami Jego Imperatorskiej Mości Grodz Ptu Telsz. stawiąc obecnie WJP. Antoni Dominik Łaiewski Chor. w. Pol. Proces wspólny z Remanifestem imieniem swoim i żony ponizej wyrażający się ad sola podał w tych słowach. Roku tysiąc osmset siedemnastego mca Nowembra szesnastego dnia Remanifest z naysoleniejszym zażaleniem Imięcia WJP. Antoniego Dominika i Heleny Łaiewskich Marsz. Chor. w. b. Poll. przeciwko starozakonnym Izraelowi Jokowi Leyzerowi i Wulfowi Abelowiczom Sołowiejczykom Obywatelom Kowieńskim czyni się w rzeczy. Niewyparcą jest istotą że Zalczy Deltra w roku tysiąc osmset piętnastym miał czternaście d. z zesłym do wieczności Starozakonnym Abelem Sołowiejczykiem antecessorem Obżaleni zawarli umowę o dziedzictwo wsi Balsie Mickiszki zwanej w Xtwie Zmudzkin w Pttocie Szawellm położony za które opłat summy sześć tysięcy sześćset rubli srebr., z czterema partami obowiązali się wypłacić i tak tegoż czasu rubli srebr. trzyseta zaliczywszy tegoż roku augusta dziesiątego dnia rubli srebr. tysiąc trzyseta wypłacili i kwit od zeszłego Abela Sołowiejczyka zyskali w roku następnym tysiąc osmset szesnastym usiłując ratę drugą opłacić już po zeyściu Sołowiejczyka terminie okryślonym gdy do Kowna idąc do Sądu Niższego Ziem. Szawellgo watapił dla wzięcia psszportu tam nalazł Delatę do exekwowania zlt. Poll. osm tysięcy pięćset sześćdziesiąt osm niepłaconych poszlin od summy na wsi Balsiach lokowanej od Izby Skarbowey Wileńskiej podaną z tą wiadomością gdy dojechał do Kowna do Successorów zeszłego Abela Sołowiejczyka koncem opłacenia raty powtórney Zalt. odebrał wiadomienie z poczty od swey żony że już eksekucya o należność poszlinową w dom jego weszła w takim zdarzeniu lubo oświadczający się był powinien rubli sr. tysiąc siedmset sześćdziesiąt siedm successorom zeszłego zaliczyć i nato miał gotowe pieniądze niemógł dać więcey jak trzyseta rubli srebr. i assygnacyami rubli pięćset na prośbę Lewina Sołowiejczyka naturalnego Opiekuna z czego też kwit uzyskawszy z restancyą summy powrócić musiał do domu na ocalenie się do eksekucyi i tak za jedne remanenta od roku tysiąc osmset iedynastego aż do roku tysiąc osmset czternaście zaległe na Balsach zmużonemi zostali Zalczy Deltra rubli assygn. trzyseta czterdzieście cztery kop. pięćdziesiąt osm a srebrem rubel ieden kop. cztery eksekutnego i na utrzymanie eksekutorow musieli wydatkować rubli srebr. dwanaście a na restancyą summy należney Skarbowi obowiązanemi zostali wydać rewers, tę rapę czyli kłutnią przebywszy Star. Lewin Sołowiejczyk w roku tysiąc osmset siedemnastym februaryi dwudziestego drugiego dnia odezwł się przez Korrespondencyą że restancya summy należy do wypłacenia dla córki zeszłego Sołowiejczyka imieniem Cypy musi wedle Dokumentu dzielczego między rodzeństwem w roku tysiąc osmset szesnastym Januاری dwudziestego pierwszego czynionego tegoż roku miał dwudziestego piątego dnia w akta Ziemskie Kowieńskie wprowadzonego skutkiem tak odezwł Lewina Sołowiejczyka jako też zadosć czyniąc dokumentowi z Zesłym Sołowiejczykiem zawartemu w terminie gdy Zalczy Della ziachał do Kowna nikogo z successorow nie został pozniuey miesiąca augusta siódmego dnia tegoż roku tysiąc osmset siedemnastego na mocy dokumentu dzielczego wyż de data wezwanego na konto Aktorki Cypy musi rubli srebr. tysiąc osmset sześćdziesiąt siedm realnie wypłacili i kwit z podpisem Eliasza Hirsza Abelowicza Opiekuna Lewina Sołowiejczyka zyskali rata zaś ostatnia do wypłacenia w roku tysiąc osmset osmnastym Junii dwudziestego czwartego dnia na illosć rubli srebr. tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt siedm jako się niezbliżyła, tak Zalczy Delatores oney wypłacenia niezaprzeczając, lecz niewiadomo, z jakich powodów Izrael Abelowicz Sołowiejczyk w imieniu Leyzera i Wólfa braci dwóch w roku tysiąc osmset siedemnastym septembra

dwudziestego drugiego w Grodzie Kowieńskim zaingrobowawszy paszkwil pod tytułem oświadczenia przedsięwziął mitać po całej Gubernii przez awizacyą Kuryera Littgo albowiem należność umówiona za Balsie i Mikiszki. Jak jest obowiązkiem Zalt. Deltra do zaspokoienia tak Dell. momentu niemina w opłaceniu aby tyle ze strony Successorow Abella Sołowiejczyka do Konkluzyi punkta opisane były dochowane niech zapyta tenże Izrael Sołowiejczyk swey familii jako to Eliasza Hirszy Abelowicza i Lewina Sołowiejczykow którzy te summy przyjmowali i kwitowali Zalt. Dellra a pewnie ze wstydu (jeżeli ludzie poczciwi) zastumieli się wszelako Zalczy Deltra do pukończeniu interesu da Bóg przyszłego Junii dwudziestego czwartego dnia tysiąc osmset osmnastego roku o tę obelgę niewinnie narzuconą prawem czynić deklaracyą i ze strony swojej skutkow dokumentu Intercoz. szukać będą publiczności zapowiadając naysoleniey Remanifestacyą się i ony w imieniu własnym i żony podpisują. U tego Remanifestu podpis taki. Antoni Dominik Łaiewski Chor. który to Remanifest jest do Xiąg Grodz. Pttu Telsz. zapisany, z których i ten wypis pod tegoż urzędu pieczęcią stronie jest wydan.

Correctum Bartłemiej Witkiewicz Grodz. Pttu Telsz. Regent.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem w Sądzie Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow dnia 14 Junii 1817 roku zapadłym na rozdzielenie majątności Krapie Boguszek z przyległościami w obwodzie Białostockim Powiecie Drohickim położony pomiędzy wierzyteli zeszłego Franciszka Zaleskiego Sędziego Ziemskiego Drohickiego orderu s. Stanisława Kawalera przeznaczony, w dniu 10 Augusta tegoż 1817 roku w majątności Krapicach Boguszkach rozpoczawczy czynność swoją, uwiadomis i wzywa wszystkich wierzyteli tegoż zeszłego Franciszka Zaleskiego w jakim bądźkolwiek względzie do pozostałego po nim majątku roszczenia czynić mogących, aby służące sobie na to dowody w dniu 10 Czerwca następnego 1818 roku do Kancellaryi Sądu Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatow w mieście Powiatowem Bielsku znajdujący się dla wzajemnego w nich stronem rozpatrzenia się złożyli, i następnie sami lub przez prawnie umocowanych w dniu 10 augusta tegoż 1818 roku, jako w ostatecznym do podziału masy konkursowey zamierzonym terminie, w Sądzie Taxatorsko Exdywizorskim w majątności Krapicach czynność swą kończyć mającym, stawiali, i należności tudzież roszczenia swoje prawym porządkiem udowodniali, w przeciwnem bowiem zdarzeniu każdego niestawiającego i nie zgłaszającego się choćby nayrzetelniejsza należność, podług ostrzeżenia w Dekr. Sądu Spraw Cyw. domieszczonemu, wieczney utracie i upadkowi poddana, i za niebyłą zapisaną i ogłoszoną zostanie. Jakowe obwieszczenie aby w gazetach publicznych krajowych Kuryera Litewskiego, i zagranicznych Warszawskiej i Korrespondenta Warszawskiego trzykrotnie w Numerach po sobie następujących umieszczonem i ogłoszonem było, mieć chce i stanowi. Dan w majątności Krapicach dnia 10 augusta 1817 roku.

Stanisław Oldakowski Sędzia Ziemski Sądu Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow Exdywizor Prezydający.

Marcin Jaworowski Sędzia Grodzki Powiatu Białostockiego Exdywizor.

Jan Putkowski Assesor Sądu Spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow Exdywizor.

Ludwik Sawicki jako Regent.

1. Po przeczytaniu awizacyi WJP. Bortnowskiego Szambelana i Plenipotenty W. Heleny Sekreteiowey Rotmistrzowey Gwardyi woysk Rossyyskich, umieszczony w Kuryerze Litewskim w Numerze 78 1817 roku, w której oświadcza, iż fuuduszu na Butrymańcach ma też Sekreteiowa złotych 50,000, a długu niewięcey jak 20,000 że nie wzmienia komu przez szczegóły, lecz uprasza do Berki dla układow; z tego powodu niżej piszący się zmuszony przez niniejsze pismo, również zaawizować tak W. Sekreteiową, jako też Jey Plenipotenty WJP. Bortnowskiego że summy 8340 ma za oblikiem danych łwe srebrze, z terminem opłaty w roku 1818 Apryla 23 z procentami i opartej na Butrymańcach i wszelkim majątku, jako też. Osobno za zapomogi włościan Butrymańskich, wedle wydanej Assekuracyi w roku 1817 przez tegoż W. Bortnowskiego, Rubli srebrnych 218 i złotych 4. Gdyby takowe summy za naypierwszy dług były uważanemi, i że niżej piszący się bez żadney przewłoki w dniu 23 Apryla 1818 roku, in fundo folwarku Wierbieliszkach dziezicznymi niżej piszącego zaliczone mieć chce, wcześniej bez

odnoszenia się do rzeczonoego Berki, czyli u niego lokowanego Plenipotenta Sekretoiowej uwiadamia i własną podpisuje ręką.

Bernard Gieysztor dawnych woysk Polskich Porucznik.

cyi każdego czasu będą mogli widzieć inwentarze i kondycye.

Sekretarz Arcimowicz.

3 Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowey Izbie, w Expedycyi Ekonomiczney, o wakujących skarbowego zawiadywania majątkach przeznaczonych do wypuszczenia przez licytacyą, w 12letnią dzierżawę od dnia 12go kwietnia 1818 roku.

Nazwiska Powiatów i majątków	Liczba podług ostatniej rewizyi.		Rocznego dochodu wedle inwentarzóv i kontraktów.			
	D o m o w	D u s z		Assygn.		
		Męzk.	Żeńsk.	Rub.	Kop.	Rub.
W mieście Mińsku Dom drewniany -					450	
w Powiatach: Wileyskim Starostwo Bytkowskie, samę ziemię mające -			68			
Dzisieńskim Starostwa: Borkowskie samę ziemię mające -			30			
Skakunowskie -	12	29	23	452	47 ³ / ₄	
Sutorowickie -	2	5	6	62	40	
Starostwa Brasławskiego Marianowfolwark -	10	21	31	986	6 ³ / ₄	
Bodruiyskim Starostwo Lubonickie	249	582	673	4000		
Rzeczyckim Odlączone od Starostwa Rzeczyckiego wioski: Rüdnia, Rabusa, Deraznia, Unoryta i Ozierszczyzna -	72	192	174	1454	21	1600
Mozyrskim Bukatskie Starostwo samę ziemię mające -						125
Pińskim Starostwa: Suszyckie samę ziemię mające -				49	50	
Czerniachowskie samę ziemię mające				37		
Wulwickie -	2	4	6	21	80	
Majątek Zapole -	47	125	118	1226	30	

Zyczący wziąć wdzierżawę którykolwiek z wymienionych majątków, mają dla bezpieczeństwa skarbu złożyć pewną ewikcyą, równającą się dwóletniemu dochodowi wyrachowanemu, i przybywać do Mińskiej skarbowey Izby na naznaczony do licytacyi termin, gdzie w Ekonomiczney expedy-

3. Na skutek przedpisania JW. Jenerał Porucznika, Jenerał Krygskommissarza i Kawalera Tatarszczewa, pod dniem 12 nowembra r. t. N. 3627. Kommissya Wileńska Kommissoryatskiego Depozytowa życzących podjąć się przewalki sukien znajdujących się w magazynie wileńskim, z samodziatowych na fabryczne, ażeby przybywać raczyli do pomienioney Kommissyi, na terminy licytacyi terażniejszego miesiąca nowembra w dniach 26, 27, i 28 i dla przetargu dnia 29. — Dnia 22 nowembra 1817 roku.

3. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego. Na dopełnienie odkupu niedopłaty, niewniesioney przez byłego od 1811 do 1815 roku, w miastach gubernii mińskiej, dzierżawcę napojowego odkupu, Józefa Houwalda, w ogóle rubli 117-777 kop. 55¹/₂ assygn., dla niesposobności opłacenia téy zaległości, przez samego dzierżawcę, Rząd pomieniony postanowił przedać z publiczney licytacyi majątki paręcznikow jego, tuteyszey gubernii, obywateli: Daniela Buczyńskiego *Bilkowo* w powiecie Zawileyskim 253; Grafa Tyzenbauza *Widenty* z wsiami 547 dusz w powiecie Wilkomierskim; Barlińskiego *Pużany* 101; Marcinkiewicza *Zaby Tun-żiszki i Kisieliszki* 150; a Houwalda *Meyszagortę* 100 dusz płci męskiej w powiecie wileńskim położone; ktoby zyczył nabydź takowe majątki, zechce przybydź do tego Rządu na terminy, pierwszy 15go, drugi 18, a trzeci ostateczny 22 Januaryi, następnego 1818 roku. Dat 1817 roku Nowembra 17 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3. Litewsko Wileński Guberski Rząd, w skutek rezolucyi swojej w dniu dzisiejszym nastaley, podaje do wiadomości, iż termina do licytacyi stacy, pocztowycy w Wileńskiej Gubernii znajdujących się, przeznaczonemi zostały: 15, 18 i 20 Decembra terażniejszego roku, i przeto zyczący wziąć one w dzierżenie z pewnymi ewikcyami, raczą jawić się w tychże terminach, w Wileńskiej Skarbowey Izbie. Dat 1817 roku obra 16 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Naczelnik Stołu Franciszek Perzanowski.

3. Jaśnie Oświecona Franciszka z Grafów Butlerow Xieźna Radziwiłłowa, Jenerałowa Leytn. W. b. Litew. przenosząc się z majątku Niemieźa w Obwód Białostocki namieszkanie, niektóre efekta, jako to: porcelanę stołową, kastyer, lustrazegary, pajaki, i dalsze sprzęty przez publiczną licytacyą sprzedać przedsięwzięła, uwiadamia zatym niniejszym obwieszczeniem Szanowną Publiczność, iż w dniu 3 Xbra r. b. o godzinie drugiej po południu, na ulicy Ostrobramskiej, w domu JW. Malewskiego, Rektora Akademii Wileńskiej, pod Nrem 1272 odbywać się będzie takowa licytacya z tym ostrzeżeniem, iż mnieysze plus nad złoty jeden przyymowane nie będzie.